

rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

NR 51 (1258) 16 GRUDNIA 1984 R. CENA 12 ZŁ

Numer specjalny

*25-lecie**STPK*

Z okazji srebrnego jubileuszu Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików prezes Zarządu Głównego bp dr Wiktor Wysoczański przyjmuje 25 symbolicznych czerwonych róż od pracowników Zakładów Przemysłowo-Usługowych „Polkat”.

Kwiaty wręczał podczas uroczystej sesji Zarządu Głównego STPK dyrektor naczelny ZPU „Polkat” – inż. Krzysztof Gawlicki

Referat otwierający
uroczystą sesję
ZG STPK
zorganizowaną
z okazji 25-lecia STPK

Bp dr Wiktor WYSOCZAŃSKI
Prezes Zarządu Głównego
Społecznego Towarzystwa
Polskich Katolików



Prezes ZG STPK bp dr Wiktor Wysoczański podczas wygłaszania referatu. Z lewej: minister prof. dr Adam Łopatka — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań

25 lat w służbie Kościoła i Ojczyzny

Jubileusze skłaniają do refleksji. W danym przypadku podstawą do refleksji jest geneza, dzień dzisiejszy i zamierzenia Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, świętującego w bieżącym roku 25 rocznicę swego powstania i działalności, rocznicę zbiegającą się z jubileuszem 40-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po uzyskaniu przez Kościół Polskokatolicki uznania prawnego ze strony władz administracji państwowej w lutym 1946 r., zwierzchnie władze kościelne nurtowała idea powołania świeckiej organizacji społecznej, po części wzorowanej na Polsko-Narodowej „Spójni”, powstałej w 1908 r. w USA z inicjatywy bpa Franciszka Hodura (1866—1953), syna ziemi polskiej, gorącego patrioty, społecznika i demokraty, organizatora Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA, Kanadzie i Polsce. Organizacja ta miała wspierać Kościół Polskokatolicki (zwany do 1951 r. Polskim Narodowym Kościołem Katolickim) w jego działalności. Spodziewano się, że zajmie się ona m.in. stworzeniem odpowiedzialnej bazy gospodarczej, z której części zysków będzie korzystał Kościół Polskokatolicki.

Nie była to jednak sprawa łatwa, o czym świadczą podejmowane w tym kierunku próby. Jedną z nich było założenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Lechia”, z siedzibą władz w Warszawie.

Nieudaną próbą było też otwarcie przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego, zwanego „Spójnią”. Przedsiębiorstwo to miało swój zarząd, powołany przez Kurie Biskupią w sierpniu 1953 r. oraz statut. „Spójnia”, podobnie jak i „Lechia”, miała być spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Wkrótce jednak po zarejestrowaniu, „Spójnia” uległa likwidacji. Jeszcze inną próbą była przyparafialna organizacja „Spójnia” we Wrocławiu, którą później — w 1959 r. — ówczesny proboszcz parafii samowolnie przekształcił w oddział STPK, co przysporzyło Zarządowi Głównemu STPK niemało kłopotów organizacyjnych i finansowych.

Udane nawiązanie do tej idei nastąpiło dopiero pod koniec 1958 r. Podstawę prawną w tym zakresie stworzyła uchwała Rady Ministrów nr 446 58 z 17 listopada 1958 r. z późniejszą zmianą (niepublikowana), w sprawie działalności gospodarczej organizacji społecznych. Głównym jej celem było umożliwienie organizacjom społecznym wypracowywania środków finansowych na porzeby statutowe. Tuż po ogłoszeniu przez Radę Ministrów wymienionej uchwały zgłosił się do ks. dr. Maksymiliana Rodego, ówczesnego wikariusza generalnego, Włodzimierz Trusiewicz, ekonomista—publicysta, z projektem stworzenia organizacji społecznej, która będzie mogła prowadzić działalność gospodarczą. Inicjatywa owa została podjęta przez zwierzchnie władze kościelne¹. W dniu 8 stycznia 1959 r. odbyło się pierwsze zebranie członków założycieli (31 osób, w tym 7 duchownych) Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików (dalej: STPK). Na zebraniu organizacyjnym grupy założycielskiej STPK odbytym w dniu 23 stycznia 1959 r. w siedzibie Kurii Biskupiej w Warszawie przy ul. Wilczej 31, wybrano dziewięcioosobowy Komitet Organizacyjny (w tym trzech księży), którego przewodniczącym został Tadeusz Wojdak. Omówiono i uchwalono Statut oraz zobowiązano Komitet Organizacyjny do podjęcia dalszych starań, mających na celu zarejestrowanie Stowarzyszenia. Wyłoniono trzy komisje: społeczno-kulturalną, ekonomiczną oraz organizacyjno-finansową. Komitet Organizacyjny przy piśmie z dnia 10 lutego 1959 r. przedstawił opracowany projekt statutu Wydziałowi Społeczno-Administracyjnemu Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Urzędowi do Spraw Wyznań i Departamentowi Społeczno-Administracyjnemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Efektem owych starań była decyzja Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy z dnia 21 kwietnia 1959 r. (nr USW/2/23/59), na mocy której STPK zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy (pod numerem 698). W dniu 29 kwietnia 1959 r. odbył się pierwszy krajowy zjazd STPK, na którym dokonano wyboru władz

nowo powstałego Stowarzyszenia. Uczestniczyło w nim 26 osób. Prezesem trzynastoosobowego Zarządu Głównego (w tym 6 księży) został Mieczysław Pietraszek², a przewodniczącym pięcioosobowej Głównej Komisji Rewizyjnej — ks. dr. Maksymilian Rode³.

Nowo wybrany Zarząd Główny na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 21 marca 1959 r. podjął uchwałę o utworzeniu własnego przedsiębiorstwa pod nazwą: Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, Przedsiębiorstwo Społeczne z siedzibą w Warszawie.

Stowarzyszenie zapoczątkowało swą działalność gospodarczą na mocy decyzji Ministerstwa Finansów z dnia 17 listopada 1959 r. (nr BA 3339/1090 a 59). Komórka zajmująca się tą działalnością otrzymała nazwę: Społeczne Zakłady Przemysłowo-Handlowe „Polkat” (zmienioną w 1972 r. na: Zakłady Przemysłowo-Usługowe „Polkat”). Pierwszym dyrektorem przedsiębiorstwa był Jan Krakowski (od 1 grudnia 1959 r. do połowy 1960 r.).

Początki były bardzo trudne. Przedsiębiorstwo poszukiwało profilu swej działalności gospodarczej. Występowały w tym zakresie przeróżne koncepcje, punkty produkcyjne były bardzo rozproszone. Przedsiębiorstwo nie miało lokalu biurowego ani też środków obrotowych. Kwotę wyjściową dla działalności gospodarczej STPK w 1959 r. stanowiła pożyczka Kurii Biskupiej w wysokości 7.000 zł. W roku następnym Stowarzyszenie zaciągnęło od Kurii 500.000 zł pożyczki. Ponadto Kuria Biskupia podnajęła przedsiębiorstwu lokal w Warszawie przy ul. Kredytowej 4, będący własnością parafii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego pw. Trójcy Świętej. Już w 1961 r. w profilu Przedsiębiorstwa wyraźnie zarysowały się dwa główne rodzaje działalności: mechaniczno-elektryczny i budowlany. Nastąpiła znaczna mobilizacja Przedsiębiorstwa i rozwój produkcji, tak że z wypracowanych przez „Polkat” zysków Zarząd Główny był już w stanie zwrócić Kurii Biskupiej część zaciągniętej w 1960 r. pożyczki, a ponadto wpłacić do kasy Kościoła dotację w wysokości 30.000 zł.

Na działalności Stowarzyszenia i przedsię-

¹ Na podstawie opracowania dra Jana Małuszynskiego (przeznaczonego do użytku służbowego), informującego o powstaniu, charakterze i działalności STPK w latach 1959—1969, Archiwum ZG STPK w Warszawie.

² Na nadzwyczajnym posiedzeniu ZG STPK, odbytym w dniu 6 października 1959 r., bp dr M. Rode poinformował zebranych o rezygnacji M. Pietraszka ze stanowiska prezesa ZG STPK. Zarząd wybrał na prezesa ks. dr. Antoniego Naumczyka.

³ Zarząd Główny STPK na swym posiedzeniu w dniu 11 maja 1960 r. poinformowany został o rezygnacji bpa M. Rodego ze stanowiska przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej. Jego miejsce zajął mec. Romuald Rakowski.

Srebrny jubileusz Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików

Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików w Warszawie uroczystie święciło swój jubileusz — 25-lecie działalności — w dniu 29 października br. Uroczystości te powiązane zostały z obchodami 40-lecia istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, co nadało szczególny wyraz i rangę srebrnemu jubileuszowi STPK.

Uroczystości rozpoczęto Mszą św. w intencji Ojczyzny i STPK, odprawioną w katedrze polskokatolickiej w Warszawie, przy ulicy Szwoleżerów 4. Uczestniczyli w niej: arcybiskup Marinus KOK z Holandii, zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego bp Tadeusz R. MAJEWSKI, prezes ZG STPK bp Wiktor WYSOCZAŃSKI, bp prof. dr Maksymilian RODE, przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w PRE, przedstawiciele oddziałów STPK, przedstawiciele Dyrekcji Naczelnej ZPU „POLKAT” oraz liczne duchowieństwo i wierni. Mszę św. celebrował arcybiskup Marinus KOK przy współudziale biskupów polskokatolickich.

Zebranych w katedrze warszawskiej powitał bp Tadeusz R. Majewski, który powiedział m.in. „Witam bardzo serdecznie wszystkich zebranych w tej świątyni. W sposób szczególny witam przewodniczących regionalnych oddziałów STPK i przedstawicieli Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat”. Witam Was wszystkich w tym domu Bozym, jako naszych braci i nasze siostry i, chciałbym rzec, współbudowniczych świętej, bożej sprawy: odrodzonego, polskiego Kościoła. Proszę Was wszystkich, abyście w czasie dzisiejszej Mszy św., razem z nami, prosili Dobrego Ojca o błogosławieństwo dla naszego Kościoła i dla naszej Ojczyzny, aby był w niej pokój, harmonijna zgoda, i aby w naszej Ojczyźnie wzrastało Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików...”

Po Ewangelii, którą odczytał ks. kanclerz R. Dąbrowski, Słowo Boże wygłosił arcybiskup Marinus KOK.

„W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Drodzy Bracia i Siostry!

Gdy Jezus „obchodził okoliczne wsie i nauczał (...), przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosi. *Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!* I mówił do nich: *Gdy do jakiegoś domu wejdzicie, zosiancie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich!* Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaśczałi olejem i uzdrawiali” (Mk 6,7—12).

Potem „Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko co zdziałali i czego nauczyli. A On rzekł do nich: *Pojdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco*” (Mk 6,30—31).

Myszę, że podobnie ma się rzecz z nami. Po całym dniu pracy dobrze jest odpocząć. Winniśmy być bardzo zadowoleni, że możemy dziś pracować. Jest wiele krajów, wiele miast, w których tysiące młodych ludzi pozostaje całkowicie bez pracy. Nie ma dla nich pracy. Przez całe dni nie mają oni nic do roboty. Nie widzą sensu w życiu. Czują się w społeczeństwie bezużyteczni.

Dlaczego pracujecie? Czy żyjecie, aby pracować, czy pracujecie, aby żyć? Opinie na ten temat są różne, lecz w każdym przypadku możecie być szczęśliwi, że możecie pracować. Stworca pragnie, abysmy pracowali, aby zachować dzieło stworzenia. Wszystko, cokolwiek robimy, robimy w służbie Boga, aby budować Jego nadchodzące królestwo.

Dzisiaj obchodzimy 25 rocznicę powstania Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików. Do nas również mówi Pan, jak do swoich uczniów: *Dzisiaj odpocznijcie nieco.* Pomyślcie o przeszłości, zastanówcie się nad przyszłością. Bóg błogosławił całą Waszą pracę. Waszą pracę dla kraju i pracę dla Kościoła. Bardzo często czasy były nie łatwe. Lecz wiele razy, niespodziewanie, Pan błogosławił wasz trud. Gdy wykonujecie swą pracę, swe obowiązki w Jego imię, w imię mającego nadejść Jego królestwa. On pobłogosławił Was i waszą pracę.

Dzisiaj odpocznijcie nieco.

Jako Arcybiskup, a wierzę, że przemawiam w imieniu wszystkich biskupów Unii Utrechckiej, mogę powiedzieć, że jestem bardzo wdzięczny za wszystko, co Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików zrobiło dla kraju i dla Kościoła Polskokatolickiego.

Bez pomocy Towarzystwa i jego przedsiębiorstwa „Polkat”, Kościół Polskokatolicki nie miałby możliwości spełniania swej pracy duszpasterskiej jako ewangeliczny Kościół Katolicki w tym kraju.

Oczywiście, pracując w fabrykach i innych miejscach, ludzie nie zawsze widzą związek ich codziennej pracy z nadchodzącym królestwem Bożym. Lecz Pan domaga się, aby każdy z nas wykonywał swe obowiązki na tym miejscu, na jakim został postawiony w społeczeństwie.

Odpocznijcie nieco i zastanówcie się: czy żyjecie, aby pracować, czy pracujecie, aby żyć? Albo, czy całą pracę wykonujecie w imię Pana? W służbie Pana?

Niech Bóg Wszechmogący błogosławi zakładom „Polkat” i w przyszłości błogosławi wszystkim pracownikom, na wszystkich stanowiskach, niech błogosławi Wasz kraj i nasz umiłowany Kościół Polskokatolicki. Amen”.

Po Mszy św. delegacja Zarządu Głównego STPK i Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat” złożyła wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.



Mszę św. koncelebrowaną odprawiają: arcybiskup Marinus Kok, bp Tadeusz R. Majewski, bp Wiktor Wysoczański



Słowo Boże głosi arcybiskup Marinus Kok



Delegacja Zarządu Głównego STPK i Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat” składa wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza

UROCZYSTA SESJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO STPK



Sesję otwiera prezes ZG STPK,
bp dr Wiktor Wysoczański

O godzinie 12.00 w sali recepcyjnej „Varsovia” w hotelu „Forum” rozpoczęła się uroczysta sesja ZG STPK. Uczestniczyli w niej — oprócz Gospodarza uroczystości — Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Adam ŁOPATKA, dyr. Tadeusz DUSIK, dyr. Piotr DYJE-CIŃSKI, dyr. Jerzy ŚLIWIŃSKI, Sekretarz Generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” ambasador Wojciech JASKOT, arcybp Marinus KOK z Utrechtu, przedstawiciel Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego ks. protojerej Genadij JABŁŃSKI oraz przedstawiciele ambasad bratnich krajów socjalistycznych. Obecni byli również zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego bp Tadeusz R. MAJEWSKI oraz bp prof. dr Maksymilian RODE, zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej a także rektor ChAT, ks. prof. Jan B. NIEMCZYK i dyrektor Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego pani Barbara ENHOŁC-NARZYŃSKA. Na spotkanie zaproszeni zostali również dyrektorzy z Zakładów Przemysłowo-Usługowych „Polkat” z dyrektorem naczelnym Krzysztofem GAWLICKIM na czele oraz przedstawiciele Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i PAP.

Sesję otworzył prezes ZG STPK bp dr Wiktor Wysoczański, serdecznie witając wszystkich przybyłych Gości tak z kraju, jak i zza granicy. Wygłosił referat zatytułowany „25 lat w służbie Kościoła i Ojczyzny”, który publikujemy na str. 3, 8—9.

Następnie głos zabrał bp TADEUSZ MAJEWSKI, zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego:

„Ekscelencjo, Wielce Szanowny Panie Ministrze, Szanowni Panowie Dyrektorzy, Eminencjo, Dostojny Księżę Arcybiskupie, Dostojny Księżę Infułacie, Wasze Ekscelencje, Księża Biskupi, Wielce Szanowny Panie Ambasadorze i Sekretarzu Generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Wasza Magnificencjo, Księżę Rektorze, Wielebne Duchowieństwo, Wielec Szanowne Panie, Szanowni Panowie.

W styczniu 1959 roku w siedzibie Kurii Biskupiej Kościoła Polskokatolickiego przy ul. Wilczej 31 w Warszawie pod przewodnictwem Wikariusza Generalnego Kościoła Polskokatolickiego, biskupa dr. Maksymiliana Rodego, odbyło się pierwsze, założycielskie zebranie organizacyjne Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Rozwój Kościoła Polskokatolickiego, jego rosnące potrzeby, zabezpieczenie warunków pracy księży, wydawanie własnej, tygodniowej prasy kościelnej i innych wydawnictw dla potrzeb Kościoła Polskokatolickiego oraz przewidziana działalność statutowa STPK były powodem zwrócenia się zwierzchnich Władz Kościoła Polskokatolickiego do Władz państwowych o wyrażenie zgody na zorganizowanie polskokatolickiego stowarzyszenia i wydanie zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej, a tym samym na stworzenie bazy materialnej Kościołowi i Społecznemu Towarzystwu Polskich Katolików.

Władze naszego Państwa Ludowego dostarczając rolę, zadania, szczerzy patriotyzm, nasze osiągnięcia, a także bezsporne trudności oraz walkę o jutro, o byt polskokatolickich księży, otoczyły wszechstronną opieką również i Kościół Polskokatolicki przez wydanie aktów prawnych, na podstawie których rozpoczęła się działalność sta-

tutowa Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, a na podstawie decyzji Ministra Finansów z dnia 17 listopada 1959 r. utworzono: SPOŁECZNE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE „POLKAT”.

Jeszcze w roku 1959 z funduszy Kurii Biskupiej została przekazana pierwsza dotacja zabezpieczająca Fundusz Statutowy Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików w wysokości 500 tysięcy złotych.

Początki Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików były dość trudne, a nawet skomplikowane z uwagi na wnioskowanie przez członków Zarządu Głównego różnych koncepcji produkcji i usług, tworzących się Zakładów Usługowych „Polkat”.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików wiele trudnych problemów zostało właściwie rozwiązanych, a nabór kierowników do poszczególnych Zakładów Usługowych i Dyrekcji Naczelnej zabezpieczył prawidłową działalność produkcyjną.

Dziś — z perspektywy 25 lat działalności Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików i Zakładów Przemysłowo-Usługowych „POLKAT” — Kościół Polskokatolicki pragnie wyrazić szczerze podziękowanie i uznanie dla: Zarządu Głównego STPK, wszystkich prezesów i członków Zarządu Głównego, dla wielu dyrektorów naczelnych ZPU „Polkat”, a nade wszystko dla wieloletniej załogi z jej kierownictwem.

Słowa wdzięczności i obywatelskiej podziękują kieruję pod adresem Władz państwowych za pełne zrozumienie rosnących potrzeb Kościoła Polskokatolickiego, a tym samym za stworzenie realnej możliwości wytwarzania środków finansowych przez Zakłady Przemysłowo-Usługowe „POLKAT”, zabezpieczających działalność Kościoła Polskokatolickiego i wypełnianie zadań statutowych Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.



W czasie sesji głos zabrał zwierzchnik
Kościoła Polskokatolickiego,
bp Tadeusz R. Majewski

Poprzez dwudziestopięcioletnią działalność STPK i ZPU „POLKAT” Państwo Ludowe zabezpieczyło egzystencję duchowieństwa i warunki rozwoju Kościoła Polskokatolickiego.

Dzięki tej konstruktywnej pomocy poprzez pokrywanie niedoborów budżetowych Kościoła Polskokatolickiego — wiele obiektów sakralnych klasy zerowej zostało odbudowanych, a na ich czoło wysuwa się zabytkowa katedra Św. Marii Magdaleny we Wrocławiu z XIII wieku, kościół Bożego Ciała z XIV wieku w Gdańsku, kościół zabytkowy Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczecinie itp.

W okresie minionego dwudziestopięcioletnia, dzięki działalności STPK i jego przedsiębiorstwa „POLKAT” — Kościół Polskokatolicki powiększył znacznie stan posiadania przez wybudowanie nowych kościołów w: Zarkach-Moczydle, Bolesławiu k. Olkusza, Bukownie k. Olkusza, Krzykawie k. Olkusza, Świeciechowie, Majdanie Leśniowskim, Kottłowie, obecnie trwają budowy kościołów w Częstochowie i Długim Kącie.

30 października br.

— drugi dzień

Jubileuszu STPK

WIZYTA W URZĘDZIE do SPRAW WYZNAŃ



Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań — Minister prof. dr Adam ŁOPATKA w dniu 30 października 1984 r. przyjął Arcybiskupa Marinusa KOKA i Ks. protojereja Genadija JABŁOŃSKIEGO — przedstawiciela Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, którzy z okazji 40-lecia PRL i 25 rocznicy istnienia Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików przebywali w Polsce na zaproszenie Rady Synodal-

nej Kościoła Polskokatolickiego i Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

W spotkaniu udział brali: biskup Tadeusz R. MAJEWSKI — zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego i biskup Wiktor WYSO-CZAŃSKI — prezes Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (901)

w opracowaniu bpa M. RODEGO

S

Sansara — (sansk. = wędrówka, przeistaczanie się) — w wierzeniach religijnych i poglądach filozoficznych indyjskich oznacza przechodzenie duszy zmarłego w inne istoty w zależności od jakości jego życia, czyli ponowne wcielanie się albo w innego człowieka, albo w jakiego zwierzę, albo w jakąś roślinę, albo w — demona (por. → metempsychoza; → reinkarnacja; → palingeneza).

Sanskryt — (sanskrt = uporządkowany, opracowany) — to język, język literacki, którym mówili i w którym spisali swoje cenne dzieła klasyczne staroindyjskie, zarówno o tematyce religijnej, jak i ściśle naukowej, filozoficznej, starożytni i średniowieczni Hindusi.

Sapieha Adam Stefan — (ur. 1867, zm. 1951) — święcenia kapłańskie rzymskokatolickie otrzymał we Lwowie w 1893 roku, w 1912 r. został zamianowany przez pap. Piusa X księciem biskupem krakowskim, w 1925 r. przez pap. Piusa XI arcybiskupem metropolitą krakowskim, a w 1946 roku przez pap. Piusa XII kardynałem. Był zaangażowanym społecznikiem i raczej politykiem konserwatywnym niż teologiem (naukowcem). W czasie okupacji hitlerowskiej zdobył wielkie poważanie i wdzięczność ogółu Polaków dzięki jego bezkompromisowej postawie wobec władz hitlerowskich i prowadzonej przez siebie podziemnej pracy, głównie w zakresie charytatywnym.

Sara — (hebr. sarah = księżniczka) — to imię hebrajskie według Pisma św. Starego Testamentu (→ Biblia) siostry przyrodniej i żony → Abrahama, matki → Izaaka, którą uważa się nie tylko za jedną z najbardziej szanowanych kobiet tego starotestamentowego okresu, ale i za pramatkę izraelskiego ludu. Imię takie nosiła też córka Raguela, żo-

na — Tobiasza.

Saraceni — to nazwa: w strożności Arabów, zamieszkujących półn.-zach. Arabię i Półwysep Synajski, w średniowieczu zaś — w czasie wojen krzyżowych saraceni — chrześcijanie nazywali wszystkich Arabów, następnie w ogóle muzułmanów, szczególnie zaś jednak tych, którzy walczyli z krzyżowcami.

Sarbiewski Maciej Kazimierz — (ur. 1595, zm. 1640) — jezuita, poeta, profesor retoryki, filozofii i teologii Akademii Wileńskiej. Od 1615 roku kaznodzieja nadworny króla Władysława IV. Zdobył w całej Europie sławę poety, poety chrześcijańskiego, którego drukowana twórczość, głównie poezji, miała wiele wydań, a jego samego nazwano chrześcijańskim Horacym. Wielokrotnie był m.in. wydawany zbiór jego poezji pt. *Lyricorum libri tres* (1925 — I wyd.). Pisał po łacinie.

Sarkofag — (gr. sarks = mięso, ciało; fagein = jeść, pożerać, = czyli zjadający mięso, pożerający ciało) — to znana już od dawnej starożytności nazwa *grobowca* w kształcie trumny (prostokątnej skrzyni), zrobionej zwykle w pierwz z kamienia lub później z metalu, bogato zdobionego, lub później i współcześnie również trumna kamienna, metalowa lub drewniana, też bogato zdobiona, dokąd składano czy składa się też i współcześnie w określonych okolicznościach ciało zmarłego człowieka.

Sartre Jan Paweł — (ur. 1905, zm. 1980) — francuski filozof, reprezentatywny przedstawiciel francuskiego — egzystencjalizmu, ukierunkowanego ateistycznie. Jest autorem szeregu prac, spośród których tu należy wymienić następujące: *L'Être et le Néant* (1943), czyli *Byt i niebyt*; *L'existentialis-*

Złożenie kwiatów na mogiłach duchownych polskokatolickich na Powązkowskim Cmentarzu Komunalnym

W dniu 30 października 1984 r. arcybiskup Marinus KOK udał się w towarzystwie bpa Tadeusza R. MAJEWSKIEGO i bpa Wiktora WYSOCZAŃSKIEGO na Cmentarz Komunalny na Powązki. Tam — w kwaterze „D” Kościoła Polskokatolickiego spoczywają zmarli duchowni polskokatolicy: śp. Bp

Józef Padewski, śp. Bp Julian Pękala i śp. Ks. redaktor Edward Narbutt — Narbuttowicz.

Przybyli uczcili pamięć Zmarłych modlitwą w Ich intencji oraz wiązkami kwiatów, które złożono na grobach.



MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (902)

me et un humanisme (1946), czyli *Egzystencjalizm i humanizm*; *Materialisme et révolution* (1946), czyli *Materializm i rewolucja*.

Satanizm — (hebr. *satan* = przeciwnik, oskarżyciel i in., gr. *diabolos* = oszczerca, przeciwnik, oskarżyciel; → demon; → diabeł) — to termin oznaczający sumę poglądów tych, którzy czczą szatana jako władcę wszechrzeczy, oddając mu i jego pomocnikom — złym duchom — kult, czcząc tym samym i usiłując rozpowszechnić → zło, którego on — *szatan* — jest uosobieniem, czynicielem, upowszechnicielem. Ten błędny pogląd, zwany też → demonolatrią lub lucyferyzmem (→ lucyferianie albo lucyferyzm), i mający w swoim czasie (szczególnie w XIX w.) odzwierciedlenie w literaturze (zwłaszcza zachodniej, ale nie tylko), a jeszcze bardziej szkodliwa praktyka, zostały uznane za deformację religii, religii która uznaje jedynie kult Boga, a nakazuje przeciwstawianie się złu i szatanom jako zbuntowanym przeciw Bogu złym, upadłym, → aniołom i w konsekwencji zwolennikom i upowszechnicielom zła.

Saturn — → Saturnalia.

Saturnalia — to dni: radości, składania sobie wzajemnie najlepszych życzeń i podarunków, oraz relatywnej wolności niewolników albo ich chwilowego w jakiejś mierze zrównania z wolnymi, a niektórzy panowie niektórych niewolników w tych dniach wyzwalali, obchodzone w starożytnym Rzymie zrazu w dniach 17–19 grudnia, a w czasach cesarstwa do IV w. w dniach 17–23 grudnia — na cześć bożka rzymskiego Saturna (u Greków był to Kronos), bożka-opiekuna rolnictwa i kultury. Uroczystości te miały jednocześnie temu bożkowi wyrażać dzięki za zebrane plony. Już w V w. przed Chr. Saturnowi Rzymianie

wybudowali na jednym z siedmiu wzgórz Rzymu, mianowicie na zboczach Kapitolu — świątynię, a w jej podziemiach przechowywali skarb państwa. Niektóre z praktyk mających miejsce w czasie saturnaliów od IV w. poczęto przenosić na uroczystości związane z Nowym Rokiem, a nieco później z uroczystościami Bożego Narodzenia, również i na karnawał, z których to praktyk niektóre pozostały w chrześcijańskich krajach do dzisiaj, np. składanie sobie życzeń, obdarowywanie się wzajemnie, zwłaszcza w wigilię Bożego Narodzenia, upominkami, dalej zabawy w karnawale, itd.

Satyrowie — (gr. *satyros* = satyr; małpa o długim ogonie; rozpustnik) — to w mitologii greckiej bóstwa płodności i urodzaju. Bożkowie ci, przybierając niekiedy kształty półludzkie (półkońskie, półkoźle itp.), swawolni i napastliwi wobec nimf u starożytnych Greków utożsamiani byli z sylenami, a u Rzymian z faunami, pełnymi żądzy używania. Satyr jako bożek swawolnego i beztroskiego życia ma też swoje odzwierciedlenie i utrwalenie zarówno w literaturze, jak i w muzyce, w ogóle w sztuce, bo również w malarstwie, rzeźbie.

Saul — (hebr. = uproszony) — żył i działał w XI w. przed Chr. Według Księgi Samuela (→ Biblia) prorok — Samuel uczynił go wodzem, a następnie zgodnie z zainspirowaną wolą zgromadzonych w Galgali (w pobliżu Jerycha) plemion został wybrany pierwszym królem izraelskim. a namaścił go na króla sędzia i prorok, wspomniany, Samuel. Saul prowadził zwycięskie wojny z Amonitami, Amalekitami i przede wszystkim z Filistynami. W czasie wojny z tymi ostatnimi został poważnie ranny i popełnił samobójstwo rzucając się na ostrze własnego miecza; w tej bitwie, a toczyła się ona w górach Gelboe (w Samarii), zginęli też jego synowie. Królem izraelskim po Saulu został → Dawid.

UROCZYSTA SESJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO STPK

cd. ze str. 4

Niezależnie od nowo wybudowanych kościołów wzniesiliśmy cały szereg nowych plebanii. Nadal trwają zapoczątkowane budowy plebanii, a w Warszawie trwa budowa domu katedralnego im. Biskupa Franciszka Hodura.

W pracy programowej Kościoła Polskokatolickiego mamy bardzo poważne przedsięwzięcie, a mianowicie budowę Domu Opieki „SAMARYTANIN”, przy ul. Modlińskiej 205 w Warszawie.

Z uznaniem należy stwierdzić, iż Zarząd Główny Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików konstruktywnie wspiera działalność Polonijną Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego i Polsko-Narodowej „SPOJNI” w Ameryce, a szczególnie wycieczki polonijne i inne działania na rzecz więzi z krajem ojczystym.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność STPK i wielkie zaangażowanie patriotyczno-społeczne Towarzystwa na rzecz różnych akcji dla ogólnego dobra. Mam tu na myśli bardzo poważne i wysokie ofiary i dotacje na:

- budowę szpitala Centrum Zdrowia Dziecka,
- doraźną pomoc dla szpitala I Kliniki Chorób Wewnętrznych w Warszawie,
- błyskawiczną pomoc na rzecz powodzian w Płocku,
- wpłaty na rewaloryzację zabytków Krakowa,
- finansowanie obozów i kolonii letnich dla dzieci,
- pomoc dla osób samotnych,
- finansowe wspieranie działalności Polskiej Rady Ekumenicznej oraz Kościołów i różnych wyznań,
- na rzecz Polskiego Komitetu Opieki Społecznej,
- na rzecz Krajowego Komitetu Dziecka dla osób niesprawnych.

Tego rodzaju zaangażowana działalność, pełna wspaniałych osiągnięć, stała się możliwa dzięki efektywnej pracy ludzi oraz kadry kierowniczej w poszczególnych zakładach produkcyjnych ZPU „POLKAT”.

Należy jednak z całą powagą zaakcentować, iż przy udziale Kościoła Polskokatolickiego stworzone zostały dobre i korzystne warunki pracy, a tym samym zabezpieczono dostatecznie warunki bytowe zarówno kadry kierowniczej poszczególnych zakładów, jak i wszystkim pracownikom zatrudnionym w Zakładach Przemysłowo-Usługowych „Polkat”. Jest to i będzie nadal możliwe do kontynuowania przy szczerzej współpracy Zwierzchnika Władz Kościoła Polskokatolickiego i Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Kościół Polskokatolicki zainteresowany jest dalszymi osiągnięciami wszystkich Zakładów „POLKAT” i dlatego z dużą uwagą śledzi, i śledzić będzie, wszystkie poczynania i zjawiska pozytywne towarzyszące w poszczególnych zakładach, jednak bez żadnej ingerencji w wewnętrzne sprawy tych przedsiębiorstw.

Kościół Polskokatolicki wspierał i nadal pragnie wspierać konstruktywną działalność, znaczenie i rolę STPK. Wnikliwie i obiektywnie oceniamy wszystkie działania Zarządu Głównego i dlatego uzasadniona jest dalsza troska o prawidłowe funkcjonowanie naszego Stowarzyszenia, od którego jest także uzależniony dalszy rozwój Kościoła Polskokatolickiego.

Na przestrzeni dwudziestu pięciu lat istnienia i działalności Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików były także i pewne niepowodzenia, a nawet chęć skierowania naszego Towarzystwa na niewłaściwe i obce Kościołowi Polskokatolickiemu i Społecznemu Towarzystwu Polskich Katolików tory.

Na początku lat osiemdziesiątych w Zarządzie Głównym STPK zaobserwowaliśmy pewną bezradność i stagnację, która mogła doprowadzić do nieobliczalnych i nieodwracalnych strat i dlatego kierownictwo Kościoła Polskokatolickiego w dniu 30 lipca 1981 roku zwróciło się do Władz państwowych z uzasadnionym wnioskiem, rekomendując na stanowisko prezesa Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików ks. dr. Wiktora WYSOCZAŃSKIEGO. Stanowisko zwierzchnich władz Kościoła Polskokatolickiego z pełną powagą przyjęli członkowie Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Po objęciu stanowiska prezesa przez dzisiejszego już biskupa dr. Wiktora Wysoczańskiego rozpoczął się prawdziwy renesans i wspaniała rozwój Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików.

Nie mam zamiaru wystawiać dziś z okazji jubileuszu STPK i „POLKATU” oceny, lecz każdy rozsądny i obiektywny działacz Kościoła Polskokatolickiego i Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików musi stwierdzić, iż od dnia 30 lipca 1981 roku, a więc w okresie tak bardzo trudnym dla naszego kraju, Zarząd Główny — pod odpowiedzialnym i bardzo zaangażowanym kierownictwem biskupa dr. W. Wysoczańskiego — wprowadził STPK na właściwą drogę, nakreślił realny plan działania. Można śmiało powiedzieć, iż w

latach 1981—1984 Zarząd Główny Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików pod nowym kierownictwem bpa dr. Wiktora Wysoczańskiego wykonał więcej, aniżeli jego poprzednicy przez całe minione dziesięciolecie.

Dopiero teraz, po upływie dwudziestu pięciu lat, Zarząd Główny Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików rezyduje, pod nowym kierownictwem, już we własnym reprezentacyjnym domu; drugim obiektem jest siedziba Zakładu Wydawniczego „Odrodzenie”, który zmienił nazwę na Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. W perspektywie są śmiałe, realne i odważne plany posiadania własnej poligrafii. W realizacji planu pragnę zapewnić o daleko idącym wsparciu w sfinalizowaniu tego słusznego przedsięwzięcia.

Należy podkreślić, iż obecne kierownictwo Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików jest gwarantem dalszej solidnej współpracy, wspólnych i chrześcijańskich działań z Kościołem Polskokatolickim.

W imieniu Rady Synodalnej szczerze i serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, iż w tych właśnie wymiarach wspólnie obchodzimy czterdziestolecie PRL i uroczystości jubileuszowe



Trwa uroczysta sesja ZG STPK

we STPK i Zakładów Przemysłowo-Usługowych „POLKAT”.

Słowa serdecznej podziękuję składam na ręce Czcigodnego Księdza Biskupa Dr. Wiktora Wysoczańskiego. Życzę wszelkich łask i Bożego błogosławieństwa we wszystkich dobrych poczynaniach, życzę szczerych współpracowników w Zarządzie Głównym Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, rekrutujących się z deklarowanych wyznawców i działaczy Kościoła Polskokatolickiego, życzę dalszych osiągnięć, wzrostu liczby członków w poszczególnych Oddziałach STPK, życzę dobrej współpracy z Dyrekcją Naczelną, z kierownikami terenowymi, a także dobrych fachowców i pracowników zatrudnionych w produkcji.

Z całego serca życzę, aby w drugim 25-leciu STPK stało się jeszcze bardziej znanym i powszechnie cenionym Towarzystwem Polskich Katolików, działającym dla dobra naszej Ojczyzny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Kościoła Polskokatolickiego”.

Po przemówieniu ks. bpa Tadeusza Majewskiego, zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, poproszono o zabranie głosu ministra — prof. dr. hab. ADAMA ŁOPATKĘ, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań. Minister podziękował ks. bpowi Wiktorowi Wysoczańskiemu za zaproszenie przedstawicieli Urzędu do Spraw Wyznań na tę podniosłą uroczystość.

Następnie stwierdził, że droga rozwoju, którą kroczy STPK powinna być w pewnej mierze wzorowana na działalności dwóch in-

cd. na str. 11

25 lat w służbie Kościoła i Ojczyzny



Zebrani z uwagą słuchają referatu bpa dra Wiktora Wysoczańskiego

cd. ze str. 2

biorstwa negatywnie odbiły się częste zmiany kadrowe zarówno w Zarządzie Głównym STPK, jak i ZPU „Polkat”. Było to konsekwencją m.in. wzajemnej nieufności i braku harmonijnej współpracy władz Kościoła Polskokatolickiego z władzami STPK, szczególnie z osobami świeckimi, luźno związanymi z ideologią polskokatolicką. Dowodnym przykładem owej nieufności było między innymi zastrzeżenie, zawarte w statucie, zgodnie z którym na 14 członków Zarządu Głównego wybranych przez Krajowy Zjazd na okres trzech lat, 7 członków musiało być wybranych z listy przedstawionej przez Kurie Biskupią Kościoła Polskokatolickiego (§ 23 pkt. 1). Były to osoby duchowne. Ponadto duchowni wchodziłi w skład Główniej Komisji Rewizyjnej. Już kilka dni po zatwierdzeniu statutu na podstawie decyzji USW Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy (21 kwietnia 1959 r.), władze kościelne, działając poprzez swych przedstawicieli w ZG STPK, na zebraniu sprawozdawczowym STPK w dniu 29 kwietnia 1959 r., doprowadziły do uchwalenia kilku poprawek do statutu. Zażądano m.in. by § 23 pkt. 3 statutu otrzymał brzmienie: „Uchwały Zarządu Głównego Towarzystwa wchodzi w życie, o ile Kuria Biskupia w terminie trzech dni od otrzymania odpisu protokołu Zarządu Głównego nie wnieśli sprzeciwu”. Wobec braku akceptacji tych zmian ze strony odnośnych władz państwowych, utrzymano w mocy pierwotne brzmienie § 23 pkt. 3, który brzmiał: „Uchwały Zarządu Głównego Towarzystwa wchodzi w życie (do realizacji) po aprobachie ich przez upoważnionych przez Zarząd Główny dwóch przedstawicieli: 1) z ramienia Towarzystwa, 2) z ramienia Kurii Biskupiej”. Postanowienia tego paragrafu w istocie krępowały swobodę działania zarówno Zarządu Głównego, jak i Prezydium STPK i były sprzeczne z Prawem o stowarzyszeniach.

Jest rzeczą znamionną, że pierwotny statut STPK, deklarując szeroką współpracę (na wielu płaszczyznach) z Kościołem Polskokatolickim, całkowicie pomijał sprawę pomocy finansowej temuż Kościołowi. Kościół Polskokatolicki niewątpliwie liczył na taką pomoc i po przełamaniu kryzysu, który miał miejsce w podległym STPK przedsiębiorstwie w latach 1963—1964, otrzymywał ją nieprzerwanie i nadal otrzymuje.

W dniu 3 maja 1962 r. odbył się w Warszawie Krajowy Zjazd STPK, który dokonał wyboru nowych władz Stowarzyszenia. W Zjeździe tym nie uczestniczył ówczesny zwierzchnik Kościoła. Prezesem Zarządu Głównego nadal pozostał ks. dr Antoni Naumczyk, który tę funkcję pełnił od czasu nadzwyczajnego posiedzenia ZG STPK, odbytego w dniu 6 października 1959 r., na którym to posiedzeniu zaprezentowano pogląd o całkowitej zależności Stowarzyszenia od Kościoła. Przyjęto także rezygnację Mieczysława Pietraszka ze stanowiska prezesa i wybrano prezesem ZG STPK ks. dr A. Naumczyka. Zjazd podjął uchwałę o organizowaniu oddziałów STPK w Warszawie, Wrocławiu, Częstochowie i Łodzi. W wyniku podjętych starań Społeczno-Administracyjny Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie pismem z dnia 14 września 1962 r. (l.dz. SW/AS 8-23/62) stwierdził, że Stowarzy-

zenie pod nazwą Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików Oddział w Częstochowie zostało wpisane do ewidencji stowarzyszeń zarejestrowanych (pod poz. 32). Także Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Śródmieście w dniu 9 listopada 1962 r. (l.dz. SW/I/9/140/62) powiadomił, że „nie ma zastrzeżeń w przedmiocie założenia Oddziału Warszawskiego STPK”. Formalna akceptacja działalności Oddziału Wrocławskiego nastąpiła dopiero w 1965 r.⁴

Oddział Częstochowski w pierwotnym okresie przysporzył Zarządowi Głównemu sporo kłopotów, gdyż władze jego miały ambicje podejmowania we własnym zakresie działalności gospodarczej.

Zarząd Główny na swym pierwszym posiedzeniu 6 grudnia 1962 r. podjął uchwałę o planowym dotowaniu Kościoła Polskokatolickiego. Na tymże posiedzeniu do Prezydium dokooptowano Mieczysława Tatomira, zajmującego od maja 1960 r. stanowisko p.o. dyrektora a od października tegoż roku dyrektora Przedsiębiorstwa. Dodajmy, że M. Tatomir od 6 października 1959 r. do 26 października 1960 r. pełnił funkcję tzw. sekretarza generalnego STPK i był zarazem pełnomocnikiem Biskupa Ordynariusza Kościoła Polskokatolickiego do spraw gospodarczych.

Jak już wspomniano, w 1963 r. Stowarzyszenie wraz ze swym przedsiębiorstwem znalazło się w poważnym kryzysie. Wydział Finansowy zakwestionował sprawozdawczość finansową, a Narodowy Bank Polski wstrzymał finansowanie przedsiębiorstwa. Mieczysław Tatomir został zawieszony w funkcji dyrektora, a na jego miejsce powołano na okres przejściowy Leonarda Wilińskiego — jako p.o. dyrektora. Zarząd Główny zmuszony był odwołać ks. A. Naumczyka i M. Tatomira z Prezydium, co nastąpiło na posiedzeniu Zarządu w dniu 27 grudnia 1963 r. Obowiązki prezesa powierzono Józefowi Kowalikowi. W 1964 r. odnośne organy administracji państwowej poważnie rozważyły sprawę cofnięcia zezwolenia wydanego Stowarzyszeniu na jego działalność gospodarczą.

W marcu 1964 r. na stanowisko dyrektora powołano Mariana Różyca, który zajmował je do marca 1969 r. Opracowano regulaminy wewnętrzne i wydano szereg instrukcji oraz zarządzeń, mających na celu uporządkowanie spraw Przedsiębiorstwa. Z dnia 1 lipca 1964 r. funkcję urzędującego wiceprezesa w Zarządzie Głównym STPK powierzono Marianowi Blachowskiemu, który w latach następnych, tj. od maja 1963 r. do września

⁴ Pismem Referatu Spraw Administracyjno-Społecznych Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto z dnia 18 października 1965 (nr WS WSA 505/27.65), w którym stwierdzono, że oddział ten został wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków (pod nr 95). Natomiast wobec negatywnej decyzji Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Łodzi z 5 marca 1962 r.

⁵ (SW S-50/89/62 i Wydziału Spraw Wewnętrznych PDRN Łódź — Polesie z 2 marca 1966 r. (nr III SW. SA. 11/39/66) w Łodzi nie nastąpiło formalne utworzenie oddziału.

1969 r., był prezesem tegoż Zarządu. Prezydium zatrudniło radcę prawnego w osobie Romualda Rakowskiego, wybranego później na Krajowym Zjeździe STPK, odbytym w dniu 15 czerwca 1965 r., przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Nastąpiło uzdrowienie stosunków tak w samym Prezydium, jak w dyrekcji Przedsiębiorstwa. Narodowy Bank Polski w 1964 r. przywrócił cofnięte w 1963 r. kredytowanie „Polkatowi”.

Na przestrzeni 1965 r. zdecydowanie wyklarował się profil Przedsiębiorstwa, posiadającego podówczas trzy samodzielne Zakłady. Były to: Zakład Mechaniczno-Elektryczny we Wrocławiu (przy ul. Kazimierza Wielkiego 30a), Zakład Mechaniczno-Elektryczny w Warszawie (przy ul. Szczęśliwickiej 36) z oddziałem w Bytomiu oraz Zakład Usług Specjalistycznych w Warszawie (przy ul. Kredytowej 4), prowadzący swą działalność za pomocą siedmiu terenowych Kierownictw Grup Roboczych. Dyrekcja Naczelna została przeniesiona do pomieszczeń w domu przy ul. Kredytowej 4.

Rok 1965 był dla Stowarzyszenia pomyślny. Przedsiębiorstwo osiągnęło obrót, przekraczający ponad 100 milionów zł. Odprowadziło do budżetu państwa 5.055.000 zł tytułem podatku obrotowego i 3.243.000 zł tytułem podatku dochodowego. Na fundusz rozwoju nagród przeznaczono 8.597.000 zł. Do STPK odprowadzono 2.730.000 zł, z czego Stowarzyszenie przekazało 1.700.000 zł Kościołowi Polskokatolickiemu tytułem dotacji. Stowarzyszenie w znacznej mierze uregulowało zapłacone podatki.

Dalsze lata stawały się coraz pomyślniejsze dla „Polkatu”. Następowal jego rozwój, osiągał coraz lepsze rezultaty ekonomiczne, dzięki czemu i Kościół Polskokatolicki otrzymywał z STPK coraz znaczniejsze dotacje na potrzeby administracyjne, inwestycyjne i remontowe. W 1966 r. zainicjowano żywsze kontakty ze środowiskami polonijnymi w USA i Kanadzie oraz sprawy organizacyjne Zakładu Wydawniczego „Odrodzenie” oraz jego profilu wydawniczego stały się główną troską i centralnym punktem zainteresowania Zarządu Głównego STPK. Koncentrując się na dwóch nowych dziedzinach, tj. współpracy ze środowiskiem polonijnym oraz działalności wydawniczo-popularyzatorskiej, Zarząd Główny widział także potrzebę poszerzenia działalności statutowej w istniejących podówczas trzech Oddziałach STPK i działalności gospodarczej Przedsiębiorstwa.

W dniu 18 września 1969 r. na skutek stwierdzenia nieprawidłowości popełnionych

przez Prezydium ZG STPK, zmuszeni zostali do rezygnacji ze swych stanowisk w Zarządzie Głównym prezes Marian Blachowski, wiceprezes Józef Kowalik i członek Romuald Rakowski oraz cała Komisja Rewizyjna. Powołano Tymczasowe Prezydium. Prezydium to wkrótce doprowadziło do zwołania Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu, który odbył się w Warszawie w dniu 10 listopada 1969 r. Zjazd dokonał wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Nowo wybrane Prezydium przystąpiło do opracowania zmian statutu STPK, zatwierdzonych decyzją USW Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dnia 25 listopada 1972 r., który to statut obowiązuje po dzień dzisiejszy.

Cele i środki działania Towarzystwa w obowiązującym statucie zostały znacznie zawężone (rozdz. II §§ 7—8). Do pozytywów omawianej wersji statutu należy wyraźny zapis, zawarty w § 7 pkt. 3 i 4, który *expressis verbis* stanowi o „współpracy i pomocy materialnej dla Kościoła Polskokatolickiego oraz innych postępowych organizacji religijnych i społecznych...”, a także o „umocnieniu więzi środowisk polonijnych za granicą z krajem ojczystym”.

W praktyce rola Prezydium ZG STPK została ograniczona i sprowadzona do realizacji tego właśnie zapisu. Dyrektorzy Naczel-

przeciwnie, nadal rozwijało się. Zasada samofinansowania przyjęta od samego początku istnienia przedsiębiorstwa, wraz z obywatelską i patriotyczną postawą załogi, sprawiły, że ZPU „Polkat” nie przeżywały okresu kryzysu produkcji i konfliktów, które mogłyby wynikać z podziału: załoga, kierownictwo Zakładu, Stowarzyszenie. Jest to świadectwem wysokiego poczucia odpowiedzialności, obowiązków obywatelskich i patriotyzmu nawet w najtrudniejszych chwilach.

Obecnie ZPU „Polkat” liczy 8 zakładów produkcyjnych i usługowych, w tym 5 zakładów antykorozyjnych, 3 zakłady elektromechaniczne oraz 1 zakład wydawniczy, przemianowany za zgodą Ministerstwa Kultury i Sztuki, wyrażoną w piśmie z 25 października br. na Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Działalność gospodarcza przedsiębiorstwa w roku 1983 została zamknięta kwotą sprzedaży wynoszącą 4.201 mln zł, w tym sprzedaży na eksport 603 mln zł, i dostawach na rynek wewnętrzny o wartości 788 mln zł, przy zatrudnieniu 3.237 osób. Zysk bilansowy wyniósł 1.480 mln zł. Wyniki te, wg danych GUS, stawiają „Polkat” wśród 500 największych przedsiębiorstw przemysłowych w kraju, na 279 miejscu (w roku 1982 na 310) pod względem wartości sprzedaży, na miejscu 169 pod względem zatrudnienia, na 98 — war-

stosunkowo krótkim czasie zdołało wyprowadzić STPK z izolacji i osiągnąć w ramach obowiązujących przepisów prawa pełną samodzielność tak na polu działalności gospodarczej, jak i społecznej. Spowodowało to rozwój inicjatywy władz Stowarzyszenia i jego członków.

Prezydium, respektując postanowienia zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 kwietnia 1965 r. w sprawie wzmocnienia nadzoru Zarządów Głównych i Komisji Rewizyjnych Stowarzyszeń nad ich działalnością gospodarczą, po raz pierwszy w ciągu 23 lat istnienia ZPU „Polkat” zleciło Głównej Komisji Rewizyjnej przeanalizowanie sprawozdania finansowego za 1981 r. oraz sformułowania wniosków dotyczących kierunków działania w roku 1982 i latach następnych. Także po raz pierwszy przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 1981 i jego zatwierdzenie odbyło się na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego (w poszerzonym składzie) w obecności kierownictwa Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat”. Prezydium uznało za konieczne wywiązywanie się z obowiązków nadzoru nad działalnością przedsiębiorstwa. Nie podzieliło ono także kształtowanych w latach ubiegłych obiegowych opinii w naszym środowisku, że jedyną sprawą interesującą Zarząd Główny STPK winny być wpłaty z zysku do budżetu Stowarzysze-



Podczas uroczystej sesji ZG STPK

ni ZPU „Polkat” — począwszy od Zdzisława Pielaka, powołanego na stanowisko dyrektora 16 kwietnia 1969 r. praktycznie nie liczyli się z poleceniami władz STPK, respektowali je w bardzo ograniczonym zakresie. Toteż władze Stowarzyszenia de facto zostały pozbawione statutowej możliwości nadzoru nad działalnością gospodarczą własnego Przedsiębiorstwa. Nie miały też wpływu na obsadę kierownictwa Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat”. STPK stało się niemalże wyłącznie pośrednikiem w przekazywaniu swych środków finansowych (wypracowanych przez „Polkat”) na potrzeby Kościoła Polskokatolickiego i innych organizacji.

Mimo tych wielu niedomagań i burzliwych, dziejów Stowarzyszenia, wydaje się, że zdołało ono przetrwać najcięższe chwile załamań. Dzięki przedsiębiorczości i głębokiemu zaangażowaniu, zwłaszcza poszczególnych kierownictw Zakładów, a także i Dyrekcji Naczelnej, „Polkat” w ciągu 25 lat zajął liczące się miejsce w gospodarce narodowej, stał się największym w kraju wyspecjalizowanym wykonawcą w zakresie robót i usług antykorozyjnych i termooizolacyjnych, wykonywanych zarówno dla gospodarki narodowej, jak i na eksport oraz producentem ważnych wyrobów przemysłowych, elektrycznych, elektronicznych i metalowych, których to wyrobów jest jedynym bądź prawie jedynym producentem w kraju. Jest to wynikiem rzetelnej i ofiarnej pracy bezwzględnej większości tych, którzy pracowali i pracują w naszym Przedsiębiorstwie. Na uwagę zasługuje fakt, że w najtrudniejszych latach 1980—1981 Przedsiębiorstwo nasze nie tylko nie wytraciło tempa dynamicznego wzrostu, a wręcz

tości produkcji czystej, na 59 bezwzględnej kwoty podatku dochodowego i na 7 — pod względem rentowności netto.

Osiągnięcia te są w jakimś stopniu заслуżą także władz Stowarzyszenia. Z dniem 31 grudnia 1981 roku odszedł na emeryturę wieloletni prezes Zarządu Głównego dr Jan Małuszyński, sekretarz Ireneusz Krężalek pozostawał od kwietnia 1980 r. za granicą, przeto zaistniała pilna konieczność uzupełnienia składu Prezydium. Sprawę tę powierzono wiceprezesowi ks. Wiktorowi Wysoczańskiemu, który pełniąc obowiązki prezesa Zarządu został zobowiązany do zwołania posiedzenia Zarządu. Zarząd na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 1982 r. dokonał wyboru nowego Prezydium w składzie: bp dr Wiktor Wysoczański — prezes; dr Stanisława Guskowska — wiceprezes; mgr Elżbieta Gawińska — sekretarz; Zofia Pawlina — skarbnik, Danuta Podsiedlik — członek, która od 1 lutego 1966 r. pełni w Zarządzie funkcję Głównego Księgowego. Zarząd powołał także stałego eksperta przy Głównej Komisji Rewizyjnej w osobie mgr Anieli Zamoryło, dobrze zorientowanej w księgowości i finansach przedsiębiorstwa.

Nowo wybrane Prezydium swe stosunki z Kościołem Polskokatolickim ułożyło w oparciu o dwie zasady: współdziałania na polu społeczno-religijnym, patriotycznym i pokojowym oraz samorządności i niezależności we wszystkich innych dziedzinach. Taki układ stosunków jest zgodny z Prawem o stowarzyszeniach i postanowieniami obowiązującego statusu STPK.

Dzięki życzliwości ministra prof. dra Adama Łopatki, Prezydium Zarządu Głównego w

nia, a także opinii o rzekomym braku w Stowarzyszeniu osób mogących dokonać fachowej oceny wyników działalności, co usprawiedliwia niestosowanie obowiązujących przepisów. Nie podzieliło także poglądu, że ze względu na szczupłość obsady biura STPK niemożliwe jest sprawowanie nadzoru nad ZPU „Polkat”.

Nowe Prezydium już na początku swej działalności postanowiło uporządkować sprawy organizacyjno-prawne działalności gospodarczej co powoduje zwolnienie STPK od odpowiedzialności gospodarczej i ustalić zasady współpracy STPK i Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat” oraz bieżącego nadzoru i kontroli ze strony STPK nad Przedsiębiorstwem. Toteż w stosunkowo krótkim czasie na polecenie Prezydium opracowano Statut ZPU „Polkat” i nowy Regulamin organizacyjny, które to dokumenty zostały zatwierdzone na posiedzeniu Prezydium w dniu 30 lipca 1982 r. z mocą obowiązującą od 2 sierpnia tegoż roku.

Uporządkowanie tych spraw umożliwiło harmonijną, opartą na pełnym zrozumieniu i wzajemnym zaufaniu, współpracę Zarządu Głównego STPK z Dyrekcją Naczelną ZPU „Polkat” i kierownictwami zakładów naszego Przedsiębiorstwa.

Nowe kierownictwo STPK i Dyrekcji Naczelnej przełamało występujące w przeszłości trudności, związane z podporządkowaniem i kierowaniem Zakładem Wydawniczym, zwanym obecnie Instytutem Wydawniczym imienia Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego

dokończenie na str. 10

STPK z 30 lipca 1982 r. Wydawnictwo to zostało z dniem 2 sierpnia tegoż roku podporządkowane merytorycznie i decyzyjnie Prezesowi Zarządu Głównego i Prezydium STPK, pozostając nadal w strukturze organizacyjnej ZPU „Polkat” w zakresie planów, sprawozdawczości i rozliczeń. Prezydium podejmuje decyzje w sprawach: rozwoju Wydawnictwa; wielkości nakładu wydawniczego; wyników ekonomicznych; wielkości zatrudnienia i in. Prezydium zatwierdza schemat organizacyjny Instytutu, regulamin organizacyjny, plan etatów i wydawnictw na dany rok, perspektywiczny plan rozwoju oraz plany ekonomiczno-finansowe.

Już po kilkumiesięcznej, bardzo intensywnej działalności nowego Prezydium, doszło ono do przekonania o konieczności większego uaktywnienia istniejących Oddziałów oraz powołania nowych. Do października 1982 r. istniały trzy Oddziały Stowarzyszenia: wrocławski, częstochowski i warszawski, a liczba jego członków na początku 1982 r. nie przekraczała 200 osób. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu, Zarząd Główny na swym posiedzeniu w dniu 23 października 1982 r., po zapoznaniu się z inicjatywą Prezydium, postanowił zwiększyć liczbę Oddziałów. Powołano więc kolejne Oddziały STPK: gdański, kaliski, katowicki, krakowski, lubelski i zielonogórski. Pod koniec sierpnia br. STPK liczyło już ponadto 2500 osób. Nowo zorganizowane oddziały przejawiają bardzo aktywną działalność. Tytułem przykładu należy wymienić Oddział katowicki, który w bieżącym roku zorganizował w ramach wypoczynku letniego — obóz stacjonarny dla 60 dzieci z terenu własnego i 60 z parafii okolicznych. Obóz został zorganizowany z własną obsługą, wykonywaną społecznie przez członków Oddziału. Także bardzo aktywne są nowo powstałe Oddziały kaliski i zielonogórski. Stałym programem działalności wszystkich Oddziałów jest niesienie pomocy potrzebującym — ludziom w podeszłym wieku, samotnym i zniedołężniałym, organizowanie imprez kulturalno-oświatowych i turystycznych oraz działalność społeczno-patriotyczna.

Na początku marca br., w siedzibie ZG STPK zorganizowano seminarium z udziałem pracownika naukowego UW — specjalisty z zakresu prawa konstytucyjnego — oraz przedstawicieli wszystkich Oddziałów na temat przepisów prawa wyborczego. Seminarium miało na celu przybliżenie członkom STPK tematyki prawa wyborczego. Padła wtedy zachęta, by uczestnicy seminarium zmobilizowali wszystkich w swoich Oddziałach do aktywnego uczestnictwa w wyborach do rad narodowych. W wyniku wyborów po raz pierwszy w historii STPK jego członkowie weszli do Rad Narodowych. Najaktywniejsze okazały się tu dwa Oddziały: katowicki i kaliski.

Dążąc do podniesienia rangi i znaczenia Stowarzyszenia, jego władze zorganizowały szereg ważnych spotkań, w tym także z udziałem gości zagranicznych, podczas których poinformowano uczestników o działalności społeczno-patriotycznej, ekumenicznej oraz gospodarczej Stowarzyszenia.

W dniu 4 maja br. Stowarzyszenie zgłosiło swój akces do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, pragnąc w ten sposób włączyć się w ogólnospołeczny nurt odnowy narodowej i potwierdzić to bieżącymi działaniami, również społeczno-gospodarczymi. Członkowie naszego Stowarzyszenia są aktywnymi działaczami PRON-u, a wiceprezes Zarządu Głównego dr Stanisława Guskowska jest członkiem Rady Krajowej tego Ruchu.

STPK od wielu lat popiera szereg akcji ogólnospołecznych, służąc swą pomocą finansową. I tak w ubiegłych latach bardzo wydatnie wsparło ono działalność Rady Ochrony Pomników i Męczeństwa, budowę Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, odbudowę Zamku Królewskiego, rewaloryzację zabytków m. Krakowa i wielu innych. Od

1973 r. STPK wspiera Fundusz Ochrony Zdrowia, a od 1980 r. — także Polski Komitet Pomocy Społecznej, z którego pomocy korzystają rodziny wielodzietne, samotne matki wychowujące dzieci, emeryci i inwalidzi o dużej niesprawności fizycznej. Stowarzyszenie od 1972 r. wspiera Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, którego jest członkiem. Z dotacji STPK korzystało także wiele Kościołów i związków wyznaniowych. Były to częstokroć nadmierne wydatki finansowe, co odbijało się na budżecie Kościoła Polskokatolickiego i w znacznym stopniu zmniejszało majątek STPK. Stowarzyszenie dopiero po 24 latach swej działalności zdobyło się na zakup stosownego obiektu z przeznaczeniem na swą siedzibę. Także Instytut Wydawniczy wreszcie doczekał się własnego obiektu. W trakcie organizowania znajduje się własna poligrafia STPK, co jest konieczne ze względu na występujące obecnie trudności na rynku poligraficznym. Zakupione przez Zarząd Główny STPK w latach 1983—1984 trzy nieruchomości (domy), za łączną kwotą 149 milionów zł, stanowiące hipoteczną własność Stowarzyszenia, przedstawiają obecnie wartość przekraczającą 500 mln zł. Przedsięwzięcia te, niezbędne dla stworzenia warunków umożliwiających realizację celów statutowych STPK, czyli podjęcie działalności merytorycznej, ugruntowały wśród członków Stowarzyszenia poczucie stabilności organizacji społecznej, z którą wiążą oni swą przyszłość.

Władze STPK widzą konieczność rozbudowy istniejącej bazy socjalnej, celem stworzenia właściwych warunków rekreacyjnych pracownikom Stowarzyszenia i ZPU „Polkat”. W budowie jest Polonijny Dom Wypoczynkowy w Bukownie Tatrzańskej. Dokończenie tej inwestycji należy do priorytetowych zadań Dyrekcji Naczelnej ZPU „Polkat”. Konieczna jest także rozbudowa ośrodka w Urłach dla stworzenia warunków wypoczynku sobotnio-niedzielnego, jak również wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Chcąc stworzyć właściwe warunki Oddziałom, niezbędne jest przeznaczanie stosownych środków na budowę lub adaptację lokali przeznaczonych na ich siedziby.

Z myślą o szerszej popularyzacji celów STPK i polskokatolicyzmu, Zarząd Główny ufundował w 1983 r. nagrodę imienia Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Nagroda ta przyznawana będzie corocznie za prace naukowe, popularyzatorskie i organizowanie badań w zakresie problematyki mniejszości religijnych w Polsce i polskich mniejszości religijnych za granicą, ich wkładu w rozwój społeczny i kulturalny kraju, w krzewienie wartości ogólnoludzkich i patriotycznych oraz ich stosunków z państwem. W skład jury wchodzi wybitni przedstawiciele nauki z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Polskiej Akademii Nauk. Ministerstwo Kultury i Sztuki, po zebraniu stosownych opinii, pismem z dnia 27 października br. zawiadomiło Zarząd Główny STPK, że popiera jego inicjatywę dotyczącą ustanowienia wymienionej nagrody i nie zgłasza uwag do przedstawionego regulaminu. Wobec tego jury może już przystąpić do swej pracy i jeszcze w bieżącym roku winno nastąpić wręczenie pierwszych nagród.

Realizując cele statutowe, STPK nadal będzie dążyć do jeszcze większego umocnienia swej pozycji oraz pełniejszego pobudzenia świadomości pracowników ZPU „Polkat”, że swą rzetelną pracą służą Kościołowi Polskokatolickiemu i Ojczyźnie. Dążyć będzie również do całkowitego wyeliminowania występującej w przeszłości praktyki niesłusznego podejmowania decyzji jednoosobowej w sprawach, gdzie liczyć się winno zdanie kolektywne. Władze STPK będą pogłębiać pracę ideologiczną w Oddziałach terenowych, uwzględniając przy tym działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Główna uwaga zostanie zwrócona na młodzież. Władze STPK poczynią też starania o zaktywizowanie szerszego grona osób, będących sympatykami STPK, w celu poszerzenia całokształtu prowadzonej działalności. W siedzibie ZG STPK w Warszawie zostanie zorganizowana Biblioteka Naukowa, umożliwiająca badania nad starokatolicyzmem, ze szczególnym uwzględnieniem nurtu polskiego. Stworzone także zo-

staną warunki pracy z młodzieżą w Warszawie.

Podległy STPK Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego postara się o zaspokojenie w pierwszej kolejności potrzeb Kościoła Polskokatolickiego w zakresie pozycji ściśle związanych z kultem religijnym i katechizacją młodzieży.

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Polskiej Rady Ekumenicznej z marca 1983 r. STPK jest członkiem stowarzyszonym tejże Rady. Przeto Stowarzyszenie nasze, jako lojalny partner PRE, pragnie wspierać ją we wszystkim, co służy dobru ogólnemu, Ojczyźnie i sprawie pokoju. Jako członek regionalny Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej, Stowarzyszenie nasze — służąc sprawie pokoju i miłości chrześcijańskiej — zamierza w najbliższych tygodniach zorganizować, wspólnie z Polskim Oddziałem ChKP, symposium naukowe poświęcone problematyce pokoju. Ciężkie doświadczenia naszego narodu w przeszłości, w szczególności tragiczne załamanie się polityki rządu polskiego w okresie międzywojennym i druga wojna światowa, będąca największym i najgroźniejszym w naszych dziejach kataklizmem, nauczyły nas, że nie wolno rezygnować z aktywnej działalności na rzecz pokoju. Odnosi się to także do chrześcijan, którzy winni pamiętać, iż nie żyją w próżni, lecz są uwikłani w określone uwarunkowania polityczne. Stąd postawa apolityczna jest dziś iluzją. W tej niezwykle ważnej sprawie działania nasze, szczególnie w obecnej sytuacji, są całkowicie zbliżone z dążeniami krajów socjalistycznych do utrzymania pokoju, zachowania świętego daru życia na ziemi.

Powiedziano już, że STPK żywo zainteresowane jest podtrzymywaniem i pogłębianiem więzi ze środowiskiem polonijnym, skupionym w PNKK w USA i Kanadzie oraz w Polsko-Narodowej „Spójni” w USA. W działalności tej Stowarzyszenie ma już znaczne osiągnięcia, toteż — przy wsparciu Kościoła Polskokatolickiego i współpracy z Towarzystwem Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” — będziemy czynić dalsze wysiłki, mające na celu przywrócenie żywej współpracy z Polonią zagraniczną. Polacy osiedleni w USA i Kanadzie, a także Amerykanie i Kanadyjczycy polskiego pochodzenia, którym naprawdę leży na sercu dobro Polonii, dobrze wiedzą o tym, że Polonia nie może żyć w oderwaniu od Kraju Macierzystego, gdyż w przeciwnym przypadku grozi jej nieuchronne skarlawienie. Tak, jak latorośl winna odcięta od pnia powoli usycha i nie przynosi owocu, tak Polonia bez więzi z Krajem Ojczystym nie jest w stanie w przyszłości ostać się w krajach osiedlenia.

STPK szczerze pragnie rozwoju Kościoła Polskokatolickiego i podniesienia jego rangi tak w kraju, jak i za granicą. Przeto będzie ono dążyć do pogłębiania wśród swych członków — polskokatolików — wiedzy o starokatolicyzmie. Kościoły starokatolickie, zrzeszone w Unii Utrechckiej, znane są ze swej szczerzej i otwartej postawy ekumenicznej. Od wielu lat prowadzą one dialog doktrynalny z Kościołem Prawosławnym, do którego to dialogu polskokatolicy, będący częścią starokatolicyzmu światowego, przywiązują ogromną wagę. Stowarzyszenie nasze i na tym polu będzie wspierać Kościół Polskokatolicki.

Podjmując wymienione i niewymienione w tym referacie zamierzenia, władze STPK szczerze pragną dobra Stowarzyszenia, podniesienia jego znaczenia w społeczeństwie, by możliwie najlepiej służyć Kościołowi Polskokatolickiemu i Ojczyźnie — naszej wspólnej Matce. Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików nie ma w swych szeregach zbyt wielu wybitnych działaczy, ale zrzesza ono z pewnością uczciwych, rzetelnych i żarliwych patriotów — polskokatolików — miłujących Boga, sprawiedliwość społeczną, pokój i Ojczyznę.

Członkowie Zarządu Głównego i przedstawiciele Oddziałów STPK owacyjnie przyjęli referat, oraz zaakceptowali wszystkie dotychczasowe działania Prezydium i związane z tymi działaniami wydatki.

UROCZYSTA SESJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO STPK

cd. ze str. 7

nych, podobnych organizacji o charakterze społeczno-politycznym, tj. Stowarzyszenia PAX oraz ChSS. Są to podobnie jak STPK, organizacje działające w środowisku katolickim lub chrześcijańskim i mające za swą podstawę ideową określoną religię czy też światopogląd religijny. Kościół Polskokatolicki jest jednym ze średnich Kościołów działających w Polsce. Jego baza osobowa jako podstawa do działania i rozwoju STPK jest mniejsza niż baza osobowa PAX-u czy ChSS-u. Niemniej, jest to baza dość rozległa i rosnąca. „Z zadowoleniem słyszałem tutaj informacje mówiące o tym, że następuje ilościowy rozwój Towarzystwa oraz rozwój jego jednostek organizacyjnych w terenie. Wydaje się, że jest to droga, po której Towarzystwo powinno iść dalej, by w rozwijającym się całokształcie systemu politycznego PRL — obok PAX-u i ChSS-u, ewentualnie innych organizacji o podobnym charakterze — zająć właściwe miejsce. Idącemu po tej drodze Towarzystwu władze państwowe na pewno będą udzielać pomocy i wsparcia” — stwierdził Minister.

W dalszej części swego wystąpienia minister A. Łopauka — nawiązując do referatu, wygłoszonego przez prezesa bpa dr Wiktora Wysoczańskiego — omówił niektóre kierunki działań Towarzystwa. Wydaje się, że są to kierunki trafne, powiedział, gdyż STPK, które początkowo było właściwie tylko (jak użyto tego terminu w referacie) pośrednikiem w przekazywaniu funduszy dla potrzeb Kościoła Polskokatolickiego, nabiera coraz to nowych cech, które nadają Towarzystwu osobowość społeczno-polityczną. Pojawienie się tych cech władze państwowe witają z zadowoleniem. Z zadowoleniem słyszałem — mówił Minister — że w kampanii wyborczej do rad narodowych Towarzystwo było głęboko zaangażowane, że ma swoich radnych. Jest to dobry początek. Rząd wita bowiem z zadowoleniem włączenie się do aktywnego życia politycznego, niezależnie od religii i światopoglądu, ludzi, którzy z inspiracji religijnej chcą przejawiać aktywność polityczną pozostając na gruncie Konstytucji PRL. Z zadowoleniem usłyszałem też wiadomość o zadeklarowaniu się Towarzystwa do PRON i o aktywnym uczestnictwie jego przedstawicieli w tym Ruchu. Jednocześnie mówca zachęcał aby Towarzystwo w dalszym ciągu, jak to miało miejsce do tej pory, spełniało swą funkcję w stosunku do Kościoła Polskokatolickiego, aby była to funkcja trwała.

Następnie Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań podjął temat rozwijania przez STPK działalności, mającej na celu umacnianie więzi między Polakami w kraju i Polakami żyjącymi za granicą. Biorąc pod uwagę rodowód Kościoła Polskokatolickiego i jego tradycje w tym zakresie — powiedział — jest to linia bardzo ważna i trwała powinna być obecna w działalności Towarzystwa. Powinna być kultywowana tym bardziej, że „stale mamy za granicą, w ośrodkach polonijnych, wielu ludzi, którzy wbrew interesom Polski, wbrew swoim interesom, występują z pozycji negacji wobec Państwa Polskiego i jego polityki. Łagodzenie tych negatywnych nastrojów, umacnianie kontaktów z Polską, jest sprawą, która nie powinna schodzić z pola widzenia Towarzystwa”. Minister dodatkowo ocenił

także aktywność ekumeniczną i międzynarodową Kościoła Polskokatolickiego i STPK. W tym kontekście — powiedział — zarówno obecność w naszym gronie arcybpa Marinusa Koka z Holandii, jak i przedstawiciela Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, ojca Genadija Jabłońskiego, a także obecność przedstawicieli ambasad zaprzyjaźnionych krajów, witam z zadowoleniem.

Na zakończenie swego wystąpienia Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań złożył życzenia dalszej owocnej działalności kierownictwu STPK, władzom terenowym Towarzystwa oraz wszystkim jego członkom. Podkreślił wielki wkład prezesa bpa dr Wiktora Wysoczańskiego w rozwój Towarzystwa, dał on bowiem nowe ważne impulsy do działania Towarzystwu.

„Władze państwowe oceniają dodatnio działalność Towarzystwa. Jest ona potrzebna krajowi. Wiele się też po nim spodziewają na przyszłość” — zakończył przemówienie Minister.

Następnie głos zabrał bp JEREMIASZ reprezentujący Metropolitę Bazylego z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego:

„Czcigodny Księżo Biskupie;
Panie Ministrze;
Szanowni Zebrani.

Chciałbym przede wszystkim przekazać serdeczne pozdrowienia Księdzu Biskupowi Wiktorowi Wysoczańskiemu, jako — w pewnym sensie — dzisiejszemu solenizantowi oraz Zarządowi Głównemu STPK najserdeczniejsze pozdrowienia od Jego Eminencji Bazylego i prośbę o usprawiedliwienie jego nieobecności. Stan zdrowia Metropolity jest na tyle poważny, że nie mógł przyjechać tutaj osobiście, a ponieważ tak się złożyło, że akurat jestem w Warszawie — poprosił mnie o to, abym go tu reprezentował.

STPK i wszystkim, którzy pracują w ZP-U „Polkat”, chciałbym pogratulować. Te dwie rocznice: 40-lecia PRL i 25-lecie STPK — to rzeczywiście okazja do złożenia gratulacji, bo jest czego gratulować.

Nasz Kościół Prawosławny i Kościół Polskokatolicki łączy bardzo wiele, więcej niż tylko nić wspólnej sympatii i członkostwo w PRL, ale myślę, że łączą nas w pewnym sensie też wspólne losy. Był czas, kiedy nasze Kościoły były dyskryminowane i prześladowane. Po 1945 r. rozpoczął się dla nich nowy okres i myślę, że to 25-lecie STPK bez 40-lecia PRL byłoby w ogóle nie do pomyslenia. A myślę też, że brak 25-lecia STPK byłby również wielkim brakiem i dla tego kraju, i dla tego narodu.

Nie chciałbym mówić wiele o sprawach gospodarczych. Nie znam się na nich. Chciałbym jednak — zostałem o to poproszony przez Księdza Metropolitę — przekazać serdeczne pozdrowienia i jednocześnie przekazać również kilka słów na temat stosunków między naszymi Kościołami. Przede wszystkim Ksiądz Metropolita prosił mnie, abym powtórzył tutaj, że przykładem osobiście wielką wagę do

cd. na str. 12



Przemawia kierownik Urzędu do Spraw Wyznań, minister Adam Łopauka



W imieniu Metropolity Bazylego, serdeczne życzenia z okazji 25-lecia STPK przekazuje bp Jeremiasz

UROCZYSTA SESJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO STPK

cd. ze str. 11

tego, aby dialog między naszymi Kościołami możliwie szybko zakończył się pozytywnie. Myślę, że podstawy do jego zakończenia zostały stworzone i pozostał już tylko kwestią czasu moment, kiedy będziemy stanowili jedno u Stołu Pańskiego. I w tym aspekcie dla nas, prawosławnych, niezwykle istotnym wydarzeniem było udzielenie sakry biskupiej Wiktorowi Wysoczańskiemu przy udziale Księdza Arcybiskupa Marinusa Koka. Myślę, że kiedy mówimy o 40-leciu PRL i o losach Kościoła Polskokatolickiego, to również ten fakt, tj. aktywne i pełne członkostwo Kościoła Polskokatolickiego w Unii Utrechckiej, dla losu dialogu Kościoła, dla losu dialogu prawosławno-starokatolickiego i polskokatolickiego — ma wielkie znaczenie.

Oprócz tych życzeń, i oprócz wyrazów nadziei, chciałbym również podziękować za wspaniałomyślną, częstą pomoc, którą STPK okazało naszemu Kościołowi. Było to nie raz, i szczególnie nasi księża, którzy korzystają z pomocy funduszu socjalnego, są wdzięczni braciom z Kościoła Polskokatolickiego za okazywaną pomoc. Słuchając referatu, wygłoszonego przez bpa Wiktora Wysoczańskiego, nieodparcie nasuwało mi się pewne porównanie: „W zdrowym ciele zdrowy duch”. I pomyślałem sobie, że to ciało, ta działalność gospodarcza, przeżywało wiele trudności, był to może okres raczkowania, czasami trudny, jednak owoc jest niezwykle poważny. Świadczy to o tym, że baza teologiczna, baza społeczna, światopoglądowa, ideologiczna — okazała się bardzo skuteczna.

Do rangi symbolu urasta fakt ustanowienia nagrody imienia Andrzeja Frycza Modrzewskiego, że jest już Instytut Wydawniczy jego imienia. To wszystko świadczy, że wielkie ideały najlepszych Polaków stopniowo są realizowane. Jest więc jeszcze jedna okazja do tego, by gratulować STPK i sobie nawzajem, że doczekaliśmy się w Polsce Ludowej takiego okresu, kiedy wiele z marzeń najświetlejszych Polaków możemy realizować. Myśl Andrzeja Frycza Modrzewskiego jest w pewnym sensie ponadwiekowa, wieczna. I jego marzenia o Kościele narodowym, o tym, jak ten Kościół ma funkcjonowa-

Jako pierwszy zabrał głos Dostojny Gość z Holandii, arcybp **MARINUS KOK**, wielki przyjaciel Polski i narodu polskiego. Powiedział on m. in.:

wać w społeczeństwie — są realizowane dziś w Kościele Polskokatolickim. Myślę, że trwanie przy tym kursie na pewno pozwoli na poważne zwiększenie również bazy społecznej Towarzystwa.

Jeszcze raz chciałbym serdecznie pogratulować i podziękować za zaproszenie oraz życzyć Kierownictwu Towarzystwa pomyślności i sukcesów w pracy”.

Po oklaskach, którymi nagrodzono wystąpienie bpa Jeremiasza, do prezesa ZG STPK bpa dr. **WIKTORA WYSOCZAŃSKIEGO** podszedł dyrektor naczelny ZPU „Polkat” mgr **KRZYSZTOF GAWLICKI**. Wręczył on Gospodarzowi uroczystości kwiaty i — w imieniu wszystkich pracowników „Polkatu” — złożył na jego ręce serdeczne życzenia dalszej, pomyślnej działalności.

Uroczysta sesja Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików została zakończona. W programie uroczystości 25-lecia STPK i 40-lecia PRL pozostało jeszcze odznaczenie członków Towarzystwa wysokimi odznaczeniami państwowymi i — na koniec — wspólny obiad.

Po wręczeniu odznaczeń zasłużonym działaczom i pracownikom STPK przez kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, ministra Adama Łopatkę, atmosfera panująca wśród zaproszonych, odznaczonych i Gospodarza stała się mniej oficjalna, towarzyska. W czasie, poprzedzającym wspólny posiłek, wielu uczestników tego niecodziennego spotkania dokonało wpisu do Księgi Pamiątkowej STPK, dając wyraz swemu uznaniu dla działalności Towarzystwa i życząc mu dalszych sukcesów.

Wkrótce też prezes ZG STPK ks. bp dr Wiktor Wysoczański serdecznie zaprosił wszystkich zebranych na obiad. Poprzedziła go krótka modlitwa, którą — na prośbę Gospodarza — zmówił bp Jeremiasz z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Przy wspólnym stole potoczyły się ożywione rozmowy i dyskusje. Przeplatane one były wystąpieniami Gości, którzy — korzystając z miłej atmosfery — chcieli teraz przekazać swoje refleksje i uczucia związane z obchodzonym Jubileuszem.

„Gdy otrzymałem zaproszenie od bpa Wiktora Wysoczańskiego i od bpa Tadeusza Majewskiego, zdałem sobie sprawę z tego, jak ważne jest to, abym przybył. Osobiście przekonany jestem, że ogromne zna-



Przy wspólnym stole jako pierwszy głos zabrał Dostojny Gość z Holandii, arcybp Marinus Kok

cd. na str. 14

Wysokie odznaczenia państwowe dla zasłużonych działaczy Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików

Z okazji 25-lecia STPK, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — uchwałą z dnia 19 września 1984 r. — przyznała wysokie odznaczenia państwowe za wybitne zasługi w działalności społecznej i pracy zawodowej zasłużonym działaczom STPK.

Aktu dekoracji dokonał kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Adam Łopatka.

Tekst uchwały publikujemy niżej.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że pracownicy i działacze STPK po raz pierwszy w 25-letniej historii Towarzystwa uhonorowani zostali tak wysokimi odznaczeniami państwowymi.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 19.IX.1984 r.

Nr 0 — 3426

Za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej, odznaczeni zostają

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRÓDZENIA POLSKI

1. Majewski Tadeusz s. Feliksa
2. Wysoczański Wiktor s. Leona

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRÓDZENIA POLSKI

3. Grzejdziak Jerzy s. Henryka
4. Zamoryło Aniela c. Jana

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

5. Guskowska Stanisława c. Stanisława
6. Kapińska Małgorzata c. Czesława

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

7. Stomal Ewa c. Józefa

BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

8. Ambroży Marek s. Kazimierza
9. Lorenc Elżbieta c. Tomasza

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

(—) Henryk Jabłoński



**Bp Tadeusz R. Majewski
KRZYŻ OFICERSKI
ORDERU
ODRÓDZENIA POLSKI**



**Bp Wiktor Wysoczański
KRZYŻ OFICERSKI
ORDERU
ODRÓDZENIA POLSKI**



**Jerzy Grzejdziak
KRZYŻ KAWALERSKI
ORDERU
ODRÓDZENIA POLSKI**



**Aniela Zamoryło
KRZYŻ KAWALERSKI
ORDERU
ODRÓDZENIA POLSKI**



**Stanisława Guskowska
ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI**



**Małgorzata Kapińska
ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI**



**Marek Ambroży
BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI**



**Elżbieta Lorenc
BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI**

czenie ma fakt, że jeden z członków Unii Utrechckiej mógł przybyć i złożyć gratulacje z okazji tego Jubileuszu. (...) Powiedziałem już rano, w czasie nabożeństwa, jak ważna jest działalność STPK i działalność, którą prowadzi Kościół Polskokatolicki (...) Przywożę więc gratulacje od biskupów Unii Utrechckiej, z których większość składam na ręce bpa Wiktora Wysoczańskiego (...). Usłyszałem wiele słów o Jego działalności, i mam nadzieję, że również i w przyszłości Jego działalność w STPK będzie bardzo skuteczna, owocna, i że Bóg będzie jej błogosławił (...).

„(...) Jest jeszcze jeden powód, dla którego przyjechałem do Polski. (...) Mogę powiedzieć, że naród holenderski kocha naród polski, a ja — również bardzo kocham Polskę. (...) Wszyscy wiemy, jak ciężkie są obecnie czasy — nie tylko dla Polski, ale i dla całej Europy i świata. Znamy ciągle napięcia między Wschodem a Zachodem. Dlatego rzeczą bardzo ważną jest, abyśmy się wzajemnie odwiedzali, abyśmy podtrzymywali dialog między narodami. Tak długo, jak długo trwa dialog na świecie, nie używa się bomb. (...) W obecnym świecie ludzie pragną Pokoju, pragną Sprawiedliwości, pragną Wolności. A więc módlmy się, jako dzieci jednego Boga, aby świat dzisiejszy zachował pokój, sprawiedliwość, wolność. (...) Wznoszę toast za pomyślną przyszłość STPK, za przyszłość Kościoła Polskokatolickiego oraz za przyszłość narodu polskiego!”



Przemawia przedstawiciel Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego ks. protopierj Genadij Jabłoński

Nie zabrakło tu też głosu i drugiego Gościa z zagranicy, ks. protopierj GENADIJA JABŁOŃSKIEGO, przedstawiciela Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Wyraźną, czystą polszczyzną powiedział on:

„Wasza Eminencjo,
Wasze Eksceleńcje, księża Biskupi,
Kochani Bracia i Siostry,
Drodzy Przyjaciele, Czcigodni Zebrani!

Mam wielki zaszczyt, jako przedstawiciel Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, serdecznie powitać Czcigodnych Zebranych, pozdrowić z okazji 25-lecia Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików i złożyć życzenia owocnej, religijno-społecznej pracy w osiągnięciu stojących przed Towarzystwem zadań.

Rosyjski Kościół Prawosławny od dawna utrzymuje serdeczne, braterskie stosunki z Kościołem Starokatolickim i jego polskim nurtem. Łączą nas silne więzy przyjaźni i wiara w Jezusa Chrystusa — naszego Pana i Zbawiciela, wierność Pismu Świętemu i Tradycji, a także wspólne wysiłki na rzecz chrześcijańskiej jedności, zgodnej z Tradycją, wiarą i ustrojem niepodzielnego Kościoła.

Rosyjski Kościół Prawosławny, wierny przykazaniom Jezusa Chrystusa, uważa za swój święty obowiązek nieść ludziom światło Ewangelii Chrystusowej, ukazywać im drogę do Boga, pracować na rzecz utrwalenia sprawiedliwości i pokoju na świecie. Z inicjatywy naszego Kościoła organizowane były ogólnochrześcijańskie i międzyreligijne konferencje pokojowe. Prawosławni biorą udział we wszystkich międzynarodowych i ogólnoswiatowych organizacjach pokojowych. W tych pokojowych wysiłkach przejawiają aktywność i wnoszą również swój cenny wkład przedstawiciele Kościoła Polskokatolickiego.

Ta współpraca wiernych ze Związku Radzieckiego i przedstawicieli innych Kościołów w Polsce, w tym Polskokatolickiego, służy dobru naszych krajów, umacnia braterskie więzi i przyjaźń między

naszymi narodami, umacnia pokój na świecie, buduje mocny fundament jedności chrześcijańskiej.

Należy podkreślić, że współpraca religijno-społeczna jest dzisiaj potrzebna i pożądana bardziej niż kiedykolwiek, bowiem świat dzisiaj stoi na skraju przepaści, znajduje się w obliczu wojny jądrowej i zagłady życia na ziemi. Dlatego też potrzebuje od wszystkich ludzi, a tym bardziej od chrześcijan, od sług Bożych, wielkiego wysiłku, aby móc przeciwstawić się tym, którzy chcą z ziemi, danej ludziom przez Boga dla życia i szczęścia, zrobić skład śmiercionośnej broni.

W czym widzą prawosławni swój udział na rzecz sprawiedliwości i pokoju? Widzą go w: codziennej, gorącej modlitwie o sprawiedliwość i pokój na świecie; rzetelnej pracy dla dobra swego kraju; wypowiedaniu się za rozbrojeniem, za organizacją stref bezatomowych; ciągłym apelowaniem o czyste niebo, o wszechświat, o kosmos bez broni jądrowej, w głoszeniu solidarności z narodami walczącymi o wolność, walczącymi z uciskiem, z głodem, z dyskryminacją rasową oraz z wszelkimi formami imperializmu, a także w opowiadaniu się za pokojowym rozwiązaniem konfliktów międzynarodowych.

Tam, gdzie nie ma miłości między ludźmi, gdzie nie ma pokoju, tam nie ma też Chrystusa. „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie”...

W ten uroczysty dzień jubileuszowy Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików niechaj Czcigodni Zebrani pozwolą mi życzyć wszystkim Członkom tej organizacji nowych, coraz owocniejszych i pożyteczniejszych osiągnięć dla Kościoła Polskokatolickiego i dla Polski Ludowej, waszej umiłowanej i pięknej Ojczyzny.

Niech Was Bóg błogosławi i pomoże wypełniać Wasze dobre cele i zamiary!”

Chwile, zwłaszcza w tak świetnym towarzystwie, płyną szybko.

Dobiegła końca uroczystość pierwszego dnia obchodów 25-lecia działalności STPK. Głos zabrał jeszcze sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” ambasador WOJCIECH JASKOT. Nie mówił długo, podkreślił jednak tę linię dzia-



Krótkie przemówienie wygłosił także sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, ambasador Wojciech Jaskot

łności STPK, którą Towarzystwo „Polonia” ceni sobie najbardziej — współpracy na rzecz podtrzymania i pogłębiania więzi Polonii z Macierzą. Powiedział on m.in.:

„Znane są nam doskonale działania społeczne Stowarzyszenia, zarówno u nas, w kraju, jak i w środowiskach polonijnych, w tej wielkiej, wielomilionowej rzeszy Polaków żyjących za granicą. Upatrujemy w tym nie tylko efekt 25-lecia Stowarzyszenia, ale dalszą perspektywę naszej ściślejszej współpracy i działania. Mam

dokończenie na str. 15

dzisiaj znakomitą okazję ku temu, by jak najserdeczniej podziękować Prezesowi Stowarzyszenia i — przed naszym Walnym Zjazdem Towarzystwa Łączności z Polonią — poprosić Go o co najmniej tak samo aktywny udział w jego pracach, jak to miało miejsce dotychczas. (...) Życzę serdecznie w imieniu władz naczelnych Towarzystwa „Polonia”, by w następne 25-lecie Towarzystwo wkroczało z jeszcze lepszymi efektami”.

Ks. prezes MICHAŁ STANKIEWICZ, zwierzchnik Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów, zabierający głos jako ostatni, podkreślił jeszcze jedną płaszczyznę, na której działa STPK. Jest to płaszczyzna duchowa, w której uczestniczą wszystkie Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej. Kościół Chrześcijan Baptystów, jako jeden z nich, przylacza się do gratulacji i życzeń, składanych Jubilatowi.

Gospodarz uroczystości, ks. bp dr WIKTOR WYSOCZAŃSKI ze wzruszeniem podziękował za wszystkie serdeczne słowa, skierowane pod adresem Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, oraz wręczył Dostojnym Gościom skromne upominki. Podziękował też wszystkim, którzy przyjęli zaproszenie i przybyli na uroczystości, związane z obchodami 40-lecia PRL i 25-lecia STPK.

Uroczystość została zakończona modlitwą, którą zmówił arcybp **MARINUS KOK**:

„Dziękujemy Ci, Wszemogący Boże, za wszystko, co otrzymaliśmy tutaj. Dziękujemy Ci za dary, które otrzymaliśmy. Dziękujemy Ci za otrzymany posiłek. Prosimy Cię, błogosław na przyszłość STPK, błogosław Kościół Polskokatolicki, błogosław wszystkim ludziom, którzy w nim pracują, błogosław całemu narodowi polskiemu, i daj nam wszystkim to, o co Cię prosimy. Modlimy się o to, w Imieniu Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen”.



Informacje na temat drugiego dnia Jubileuszu STPK

W drugim dniu uroczystych obchodów 25-lecia STPK, tj. we wtorek 30 października br., miała miejsce wizyta, złożona przez Dostojnych Gości z zagranicy naszym władzom w Urzędzie do Spraw Wyznań. Informację na ten temat zamieszczamy na str. 5.

Tego samego dnia prezes ZG STPK bp dr Wiktor **WYSOCZAŃSKI**, zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego bp Tadeusz R. **MAJEWSKI** oraz arcybp Marinus **KOK** z Utrechtu odwiedzili kwatery „D” Kościoła Polskokatolickiego na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach, by złożyć wieńce na mogiłach duchownych polskokatolickich: bpa Józefa Padewskiego, bpa Juliana Pękali oraz ks. sen. Edwarda Narbutt-Narbutowicza. Piszemy o tym na str. 6.

Zamieszczona obok fotografia ilustruje uroczyste spotkanie, które

odbyło się w siedzibie Rady Synodalnej Kościoła Polskokatolickiego, w którym — obok zwierzchnika Kościoła i prezesa ZG STPK — udział wzięli arcybp Marinus Kok z Utrechtu i biskupi ze Starokatolickiego Kościoła Mariawitów: bp Tymoteusz **KOWAŁSKI**, bp Iłoman **NOWAK**, bp Włodzimierz **JAWORSKI**. Obecni byli także bp prof. dr Maksymilian **RODE** oraz kanclerz ks. Ryszard **DĄBROWSKI**.

Drugi dzień Jubileuszu zakończył się spotkaniem Gości z prezesem ZG STPK ks. bp. dr. Wiktorem Wysoczańskim w siedzibie władz Towarzystwa przy ul. Balonowej 7. Relację z przebiegu tego spotkania zamieścimy w następnym numerze „Rodziny”. Również za tydzień — napiszemy o wizycie ks. prot. Genadija Jabłońskiego w siedzibie Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji i administracji: ul. Dąbrowskiego 60, 02-561 Warszawa, telefon redakcji: 45-04-04, 48-11-20; administracji: 45-54-93. Wpłaty na prenumeratę nie przyjmujemy. Cena prenumeraty: kwartalnie 156 zł, półrocznie 312 zł, rocznie 624 zł. Warunki prenumeraty: 1. dla osób prawnych — instytucji i zakładów pracy — instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miastach wojewódzkich i pozostałych miastach, w których znajdują się siedziby Oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” zamawiają prenumeratę w tych oddziałach; — instytucje i zakłady pracy zlokalizowane w miejscowościach, gdzie nie ma Oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” i na terenach wiejskich opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli; 2. dla osób fizycznych — indywidualnych prenumeratorów: — osoby fizyczne zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma Oddziałów RSW „Prasa-Książka-Ruch” opłacają prenumeratę w urzędach pocztowych nadawczo-odbiorczych właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Wpłaty dokonują używając „blankietu wpłaty” na rachunek bankowy miejscowego Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch”; 3. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie Nr 1153-20145-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę pocztą zwykłą jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zlecających instytucji i zakładów pracy; Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i za granicę: — do dnia 10 listopada na I kwartał, I półrocze roku następnego oraz cały rok następny; — do dnia 1-go każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Druk PZGraf, ul. Smolna 10. Nakład 25 000. Z. 766. T-46.

„Plurimos annos”, Srebrny Jubilacie!

Moje związki z szacownym Jubilatem są o wiele krótsze niż 25 lat, za to sympatia, jaką darzę jego wciąż rozszerzającą się działalność — jest coraz głębsza, pełniejsza, wzbogacana coraz to nowymi treściami. Trudno przecieżyć oprzeć się sympatii dla kogoś, kto działa w imię głęboko pojętej troski o Człowieka, kto zawsze obecny jest tam, gdzie potrzebna jest Pomoc. Nie brakuje tej pomocy na co dzień ludziom najbardziej jej potrzebującym, ciężko pokrzywdzonym i doświadczonym przez los, osobom starszym i zniedołężniałym, inwalidom, sierotom społecznym w Domach Dziecka... Zna tę pomoc

przychodzi Towarzystwu codzienna żmudna praca dla dobra innych, natomiast uczcić samego siebie — to nie tylko trudne, ale i trochę żenujące... A wszystko musiało przecieżyć wypaść jak najlepiej, być dopracowane w najmniejszych szczegółach, zapięte „na ostatni guzik”. I — chyba nie tylko moim zdaniem — wypadło tak, jak powinno: uroczyste, godnie, i nie... pompacyjnie. Zasługa to wielka Organizatorów, dlatego też od samego początku uroczystości — na Mszy św. w intencji Ojczyzny i STPK, aż po kończącą uroczystość obiad — nie zabrakło słów serdecznych i szczyrych, życzeń, gratulacji i uznania

Grób Nieznanego Żołnierza. Za pół godziny wybije południe. Na chodniku przy Grobie parkuje kilka samochodów osobowych, Nysa. Wsiada delegacja ZG STPK i Dyrekcji Naczelnej „Polkatu”, ustawia się na płycie... Zaraz ruszą spokojnym, równym krokiem ku grobie Tego, który symbolizuje miliony bezimiennych żołnierzy, którzy ofiarą własnego życia okupili dla nas życie w pokoju. Przed Nim złożą w hołdzie wieniec, by uczcić pamięć wszystkich ofiar ostatniej, katastrofalnej w swych skutkach, wojny.

Prawie nikt nie zwraca na to specjalnej uwagi. Okoliczni mieszkańcy i przechodnie przyzwyczaili się już do tego rodzaju widowisk. Prawie codziennie jakaś delegacja składa tu kwiaty i wieniec...

A teraz — serce Warszawy, Śródmieście, z charakterystyczną, strzelistą sylwetką hotelu Forum. Panuje tu ciągle ruch, a obcojęzyczny gwar, dochodzący ze wszystkich stron, dezorientuje i onieśmiewa. Tu, w jednej z sal tego hotelu, za chwilę rozpocznie się uroczysta sesja STPK.

Już schodzą się zaproszeni Goście, grupują, ruszają przestronnym korytarzem w stronę „Varsovii”.

Ostatnie poprawki fryzur pań przed dużymi lustrami, gaszenie papierosów przez panów... Sala „Varsovia”, udekorowana białoczerwonymi szarfami z napisami 40-lecie PRL i 25-lecie STPK i Godłem Państwa w środku — czeka, gotowa na otwarcie sesji. Zajmują miejsca zaproszeni goście, brakuje tylko... Ministra. Ale już jest, już siada i...

Prezes ZG STPK — ks. bp dr Wiktor Wysoczański — niewątpliwie wzruszony — otwiera uroczystą sesję Towarzystwa, witając wszystkich obecnych. Nie zapomina o nikim, dla każdego z Dostojnych i mniej Dostojnych Gości ma oddzielne, serdeczne i pełne uszanowania słowo... Po raz en-ty okazuje się Gospodarzem, u którego — po prostu lubi się być, który potrafi stworzyć tak specyficzną atmosferę, w której każdy czuje się dobrze...

Płyną słowa referatu, słuchają uważnie wszyscy Goście. Dla wielu z nich nie jest tajemnicą, że obecne efekty działalności Stowarzyszenia, wyjście z okresu stagnacji na szeroką, równą drogę — Sto-

warzyszenie zawdzięcza przede wszystkim nowemu, energicznemu kierownictwu. Ci, co tego nie wiedzieli wcześniej, dowiadują się o tym wprost z ust następnych mówców. I — wciąż powtarzając się życzenia pomyślności i gratulacje, składane Prezesowi skłaniają do przyjęcia tej prawdy za oczywistość...

Kończy się uroczysta sesja, ale uroczystości — trwają nadal. Za chwilę, w sąsiedniej sali — nastąpi moment szczególnie wzruszający... Minister dokona wręczenia wysokich odznaczeń państwowych działaczom i zasłużonym pracownikom Towarzystwa. Takie chwile nie zdarzają się w życiu często, stąd też i wiele emocji, i cała gama wzruszeń. Uśmiechy, uściśnięcia dłoni, kwiaty, medale... I biel stronic książki pamiątkowej STPK, do której wpisują się wszyscy ci, co Towarzystwu życzą szczerze i dobrze...

A później — jeszcze wspałały, pyszny posiłek! Przed nim — krótka modlitwa do Tego, który darzy swym błogosławieństwem wszystkich, którzy Go miłują, a szczególnie tych, którzy w Jego imię codzienną pracą walczą o Dobro, Sprawiedliwość i Pokój na całym świecie. Gromkie „Plurimos Annos” odśpiewane dla Gospodarza i współtwórców 25-lecia poprawiło wszystkim Gościom humor, bo apetyt i tak dopisywał...

Przy stołach rozmowy: i blahe, i ważne, i smutne, i wesołe. Jeszcze kilka wystąpienia, ale ich linia ta sama: życzenia pomyślności, błogosławieństwa Bożego, dalszych sukcesów...

Wszystko, co dobre, ma też swój koniec. Kończy się wspólny obiad, Prezes raz jeszcze dziękuje za serdeczne życzenia skierowane pod adresem STPK i Kościoła Polskokatolickiego, a wszystkim — za przybycie. Arcybp Marinus Kok odmawia krótką modlitwę, która kończy poniedziałkowe uroczystości 25-lecia. A my — powtórzmy za nim: „Dziękujemy Ci, Wszchemogący Boże, za wszystko, co otrzymaliśmy...” A ja — ogromnie żałuję, że Jubileusz zdarzają się tak rzadko...

Obserwator



Wspólne, pamiątkowe zdjęcie Odznaczonych

i ceni Polski Komitet Pomocy Społecznej, zna szereg najprzeróżniejszych Społecznych Komitetów (budowy, odbudowy, rewaloryzacji itp., itd.). Jak zróżnicowana jest ta pomoc, udzielana już od wielu lat przez Jubilata — świadczą Jego darowizny na wiele ogólnospołecznych, narodowych akcji, a nawet... datki na Schronisko dla bezdomnych zwierząt!

Dewizą STPK stało się być wszędzie tam, gdzie liczy się szybkie działanie, głębokie zaangażowanie i skuteczna, rzetelna praca dla dobra wszystkich.

Nie wszyscy wiedzą (może to i lepiej?), ile trudu, wyrzeczeń, nerwowych, ciężko pracowanych dni i nieprzespanych nocy kosztowało ZG STPK zorganizowanie swojej własnej uroczystości, swojego Jubileuszu. O wiele łatwiej

dla — już srebrnego — Towarzystwa...

W katedrze polskokatolickiej przy ul. Szwoleżerów jeszcze przed godziną 10 — gęstniejący tłum. Są w nim, obok parafian, liczne delegacje z zakładów „Polkatu”, są członkowie i sympatycy STPK i przedstawiciele Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Jest też — jak zwykle przy takich okazjach — i kilku zwykłych ciekawskich, których zwabiły do świątyni niecodzienne, jak na dzień powszedni, nadeciągające do kościoła grupki ludzi. I dzięki temu mogą oni (może po raz pierwszy i ostatni w życiu?) zobaczyć i posłuchać, jak arcybp Marinus Kok z Holandii celebrował Mszę św. w polskim kościele...